

WIELKA WOJNA

Konflikt zbrojny rozpoczęty w 1914 roku nazwano Wielką Wojną. Do jej wybuchu doprowadziły narastające sprzeczności interesów politycznych i gospodarczych szybko rozwijających się na przełomie XIX i XX wieku państw europejskich, ich ekspansja gospodarcza i terytorialna, zarówno na kontynencie, jak i w koloniach. Rosła wroga rywalizacja między Niemcami a Wielką Brytanią i Francją oraz między Rosją a Austro-Węgrami. Od czasu aneksji Bośni i Hercegowiny w 1908 roku przez Austro-Węgry (które w wyniku uchwał kongresu berlińskiego od 1878 roku okupywały te tereny) ich stosunki z Rosją były bardzo napięte. Interesy rosyjskie na Bałkanach stały również w sprzeczności z interesem Niemiec, które w znacznym stopniu zdominowały pod względem gospodarczym, politycznym i wojskowym Turcję i pragnęły rozszerzyć swe wpływy na Bałkany.

*Przemarsz żołnierzy.
Front zachodni*



Przygotowania do wojny

Zarówno trójprzymierze (Niemcy, Austro-Węgry i Włochy), jak i Ententa (Francja, Wielka Brytania i Rosja) rozpoczęły wyścig zbrojeń. Znaczącą siłą militarną stały się Niemcy, które dzięki szybko rozwijającemu się przemysłowi nadawały tempo wyścigowi zbrojeń. Staraly się im dorównać Francja i Wielka Brytania, zwiększając swój potencjał militarny. Modernizowano strategiczne sieci kolejowe pozwalające na szybką mobilizację. Trwała walka propagandowa, rządy chętnie się potencjałem militarnym, a siły zbrojne stały się przedmiotem dumy narodowej. Nasiliła się działalność szpiegowska.

Skomplikowana i napięta sytuacja pomiędzy poszczególnymi państwami doprowadziła do wypowiedzenia przez Włochy wojny Turcji we wrześniu 1911 roku. W październiku 1912 roku do wojny z Turcją przystąpiła Czarnogóra, a wkrótce także Serbia, Bułgaria i Grecja. Rosyjska dyplomacja popierała związek państw walczących z Turcją, licząc, że w razie rozszerzenia się konfliktu, Rosję poprą kraje Ententy. Wspólne działania zbrojne państw bałkańskich w latach 1912–1913 doprowadziły do pokonania i rozbicia imperium osmańskiego oraz do pozbawienia go europejskich posiadłości. Zwycięzcy podzielili pomiędzy siebie większość jego terytoriów. Mocną pozycję uzyskali, związana sojuszem z Rosją, Serbia, której pragnieniem stało się wyzwolenie Słowian i innych narodowości spod władzy monarchii habsburskiej. Jednak Austriacy nie chcieli dopuścić do osłabienia swej pozycji na Bałkanach i byli zdecydowani na wojnę z Serbią, którą podejrzewali o inspirowanie antyhabsburskiego powstania w Bośni i Hercegowinie.

Do boju parły Niemcy, już przygotowane na ewentualność konfliktu zbrojnego. Stały na czele krajów dążących do stworzenia przeciwwagi dla projektowanego bloku gospodarczego Ententy. Celem Niemiec było między innymi złamanie dominacji Wielkiej Brytanii na morzach i eliminacja groźby odwetu Francji pragnącej odzyskać utracone wcześniej terytoria. Zamierzały też zagarnąć przemysłowe i rolnicze bogactwa Kaukazu i Ukrainy, czyli zająć miejsce osłabionych ewentualną wojną Austro-Węgier. Historycy wskazują, że Niemcy odegrały kluczową rolę w rozpętaniu wojny. Nie tylko świadomie podjęły ryzyko konfliktu, ale nawet go sprowokowały. Taki tok rozumowania znalazł odbicie w zawartym w 1919 roku traktacie wersalskim, w którym zwycięskie państwa Ententy wskazały, że główna odpowiedzialność za wojnę spoczywa na Niemcach. Do obarczenia ich odpowiedzialnością za łamanie prawa międzynarodowego przyczynił się między innymi przeprowadzony w pierwszych dniach wojny atak wojsk niemieckich na Belgię, gwałcący jej neutralność. Nie bez znaczenia była agresywna polityka prowadzona przez przekonanego o swym szczególnym posłannictwie dziejowym cesarza Niemiec i króla Prus Wilhelma II. Podczas swego długiego panowania (1888–1918) popełnił on szereg błędów, które w dużym stopniu przyczyniły się do wybuchu wojny i jego upadku.

Nie mniej znaczącą rolę w narastającym konflikcie odegrała carska Rosja, której celem była ekspansja na południe, podporządkowanie sobie całych Bałkanów oraz zdobycie Konstantynopola i wejście przez cieśniny nad Morze Czarne i Morze Śródziemne. Ważną, ale zwykle niedocenianą przyczyną jej konfliktu z Austro-Węgrami był udział Austrii w rozbiorach Rzeczypospolitej. Rozszerzenie granic monarchii habsburskiej, w szczególności przekroczenie przez cesarstwo linii Karpat, było sprzeczne z dalekosiężnym planem Rosji przyłączenia na trwałe całej Galicji, aby zakończyć, jak twierdziła carska propaganda, zapoczątkowany jeszcze w średniowieczu proces łączenia ziem ruskich. Celem polityki rosyjskiej była ekspansja na zachód przez ziemie



Żołnierz na froncie zachodnim

Grudzień

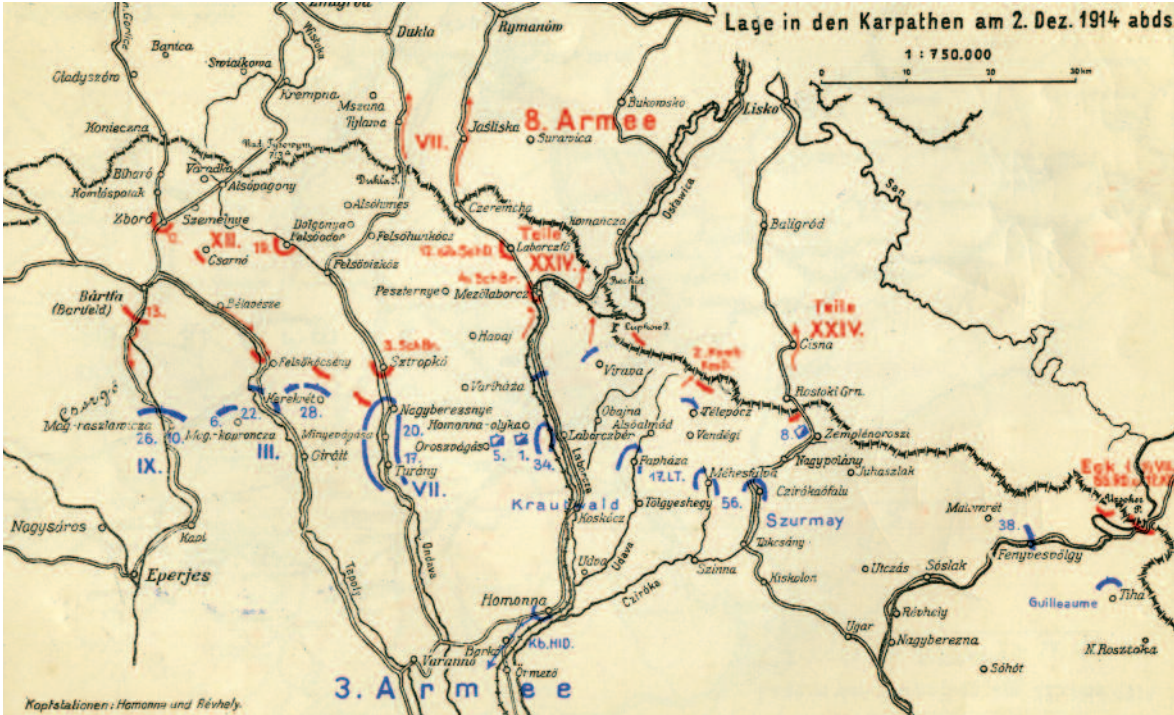
Nacierające w kierunku Niziny Węgierskiej wojska rosyjskie zajęły 30 listopada Zborów, a rano 1 grudnia zaatakowały i zdobyły Bardiów, gdzie stacjonował sztab 3. Armii austro-węgierskiej. Sztab 8. Armii rosyjskiej ulokował się w tamtejszym rzymskokatolickim kościele św. Idziego (św. Egidio), a jej dowódca, gen. Brusilow, zajął kwaterę w mieszkaniu zbiegłego z miasta miejscowego kanonika Gejzy Żebrackiego. Z miasta uciekli też urzędnicy, bogatsi i prowęgierscy mieszkańcy, którzy znaleźli schronienie w Preszowie, Koszycach i na Węgrzech. W ciągu kilku dni, to jest od końca listopada do pierwszych dni grudnia, wojska rosyjskie zepchnęły austro-węgierskie armie na południe, zmuszając je do ustąpienia z głównego grzbietu Karpat. Front przesunął się o około 30 km w głąb Słowacji. Cesarsko-królewski IX Korpus został zepchnięty w rejon Raslavic, a III Korpus w okolice Koprivnicy.

Słowacja. Działania bojowe na terenach graniczących z Polską



Zniszczony podczas walk Svidník

Dla Rosjan był to prawdopodobnie najbardziej dogodny w całej wojnie moment do przeprowadzenia długo planowanej ofensywy na Równinę Węgierską i w kierunku Budapesztu, jednakże dowództwo nakazało odwrót z uwagi na trudną sytuację w rejonie Limanowej.



Sytuacja na froncie w Beskidzie Niskim w dniu 2 grudnia 1914 roku



General Radko Dimitriew

W tym samym czasie po północnej stronie Karpat prace na zachód jednostki rosyjskie doszły do linii Gdów – Łapanów, a w rejonie Nowego Sącza przekroczyły Dunajec i zajęły Limanową. Między wysuniętymi do przodu armiami rosyjskimi wytworzyła się jednak kilkudziesięciokilometrowa luka, w którą dowództwo austro-węgierskie i niemieckie wprowadziło odwody bojowe, rozpoczynając manewr zaczepny. Ważnym atutem cesarsko-królewskich armii było szybkie przegrupowanie jednostek wiążących wcześniej siły rosyjskie na przedpolach twierdzy Kraków. Na odcinku frontu Limanowa – Łapanów – Rajbrot – Bochnia – Wieliczka rozgorzały, trwające od 2 do 12 grudnia, niezwykle zacięte, krwawe, ale uwieńczone sukcesem austro-węgierskich jednostek działania bojowe. Ważną rolę odegrał sformowany w dużej części z Węgrów XI Korpus gen. Stephana Ljubičića 4. Armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda, który nacierał na rosyjski VII Korpus południowego skrzydła 3. Armii gen. Dimitriewa, a także XIV Korpus tyrolski gen. Josefa Freiherr Roth von Limanowa-Łapanów. W walkach pod Limanową wzięła też udział krakowska 12. Dywizja Piechoty oraz legioniści Józefa Piłsudskiego.

W operacji tej nie brakowało dramatycznych momentów, a szalę zwycięstwa przechylił atak od południa jednostek 3. Armii, zepchniętych wcześniej na tereny Słowacji, w rejon Raslavic i Koprivnicy, ale później przegrupowanych. Zanim doszło do ataku, dowodzący z kwatery w Koszycach gen. Boroewić już 2 grudnia polecił wycofać z Humennego 12 batalionów kombinowanej Dywizji Piechoty Honwedów gen. Adolfa Kornhabera von Pilis i przerzucić je w rejon Preszowa, do Lipan, 4 grudnia zaś rozkazał przesunąć do Lipan z Przełęczy Użockiej większość sił 38. Dywizji Piechoty Honwedów gen. Paula (Gyula) von Nagy i utworzył z tych jednostek nową grupę (korpus) generała dywizji Alexandra (Sándora) Szurmaya. Ostatecznie siły te zostały przegrupowane

Rok 1915

Zwycięstwa Rosjan w Galicji wywołały panikę w austriackim sztabie generalnym, które zwróciło się do niemieckiego sojusznika o pomoc. Utworzono specjalną grupę armijną, którą dowodził niemiecki gen. Alexander von Linsingen. W jej skład obok sił niemieckich, liczących dwie i pół dywizji piechoty oraz jedną dywizję kawalerii, weszły przerzucone z frontu serbskiego trzy austro-węgierskie dywizje XIX Korpusu. Od 10 do 21 stycznia jednostki te zasiły 3. Armie gen. Boroewicia von Bojna, zajmując pozycje w Bieszczadach. Dzięki temu manewrowi doprowadzono na froncie galicyjskim do wyrównania sił. W armii austro-węgierskiej i niemieckiej walczyło (bez załóg twierdzy Przemyśl i Kraków) 39 dywizji, czyli 573 tys. żołnierzy, w armii rosyjskiej – 31 dywizji, czyli 610 tys. żołnierzy.

Banica koło Krzywej.
Cmentarz wojenny nr 62



Styczeń

Utworzona w połowie stycznia 1915 roku linia frontu cesarsko-królewskich jednostek, pomimo podejmowanych przez Rosjan licznych prób jej przerwania, utrzymała się niemal bez zmian do 2 maja. Linia frontu biegła od Wiśnicza wzdłuż rzeki Białej do Gromnika i dalej przez Ciężkowice – Wolę Łużańską – Ropice Polską – Obocz (627 m) – Huszczę (581 m) – Magurę Małastowską (813 m) do Przełęczy Małastowskiej (604 m), a dalej przez Gładyszów – Popowe Wierchy – Kamienny Wierch (710 m) – Długie – Grab – Ożenną i położony w paśmie granicznym Filipowski Wierch (705 m) do Niżnego Komarnika na Słowacji. Stąd prowadziła dalej grzbietem Beskidu Niskiego przez Komańczę do Połoniny Wetlińskiej w Bieszczadach.

Pierwsza bitwa karpacka (23 stycznia–5 lutego)

W pierwszym kwartale 1915 roku doszło w Karpatach, w tym w Beskidzie Niskim i na sąsiadujących z nim terenach, do trzech większych operacji wojskowych. Krwawe zmagania, zwane bitwami zimowymi, trwały trzy miesiące i nie przyniosły strategicznego rozstrzygnięcia żadnej ze stron. Początek pierwszej bitwie karpackiej dał rozpoczęty 23 stycznia atak wojsk cesarsko-królewskich. Rozpoczął się w czasie wybitnie niesprzyjających warunków pogodowych, podczas silnych mrozów. Na marnych górskich drogach odbywał się transport broni. Żołnierze na plecach przenosili rozebrane na części działa. Dochodziło do licznych zamarznięć, odmrożeń i chorób. Na podjętą przez Austriaków ofensywę trzy dni później Rosjanie odpowiedzieli silną kontrofensywą.

Główny ciężar walk na terenie Beskidu Niskiego spoczywał na 3. Armii gen. Boroewicia von Bojna. W jej skład wchodziły wówczas między innymi: III Korpus gen. Emila Colerusa von Geldern (dowodzony przez niego do marca 1915), składający się z 28. Dywizji Piechoty, 22. Dywizji Piechoty Landwery oraz 4. Kombinowanej Dywizji Kawalerii, VII Korpus gen. Josepha Erzherzoga, składający się z 17. Dywizji Piechoty, 20. Dywizji Piechoty Górskiej, X Korpus dowodzony od stycznia do marca przez gen. Josefa Rittera Krautwalda von Annau, składający się z 2., 24., 34. Dywizji Piechoty i 43. Dywizji Piechoty Landwery, V Korpus, składający się z 53. Dywizji Piechoty, 37. Dywizji Piechoty Górskiej, a także XIX Korpus, składający się między innymi z 29. Dywizji Piechoty, 122. Brygady Landwery, 101. Brygady Landszturmu z XVIII Korpusu, oraz tabory, szpitale i oddziały tyłowe. Dalszego wzmocnienia armii dokonano nieco później, już w trakcie toczonych walk. Ciężkie, trwające już od 27 grudnia 1914 roku do 17 stycznia 1915 roku walki pozycyjne o zajęcie jak najdogodniejszych stanowisk bojowych toczono w okolicy Sękowej. Kolejne starcia na tym odcinku frontu rozpoczęły się 22 stycznia 1915 roku. Ofensywę w kierunku na Żmigród rozpoczął III Korpus. 23 stycznia część jego jednostek uderzyła na Rosjan od strony Krzywej, Kamiennego Wierchu i Radocyny. Nacierający żołnierze stoczyli morderczy bój i wdarli się w ciągu kilku dni w głąb rosyjskich pozycji na 3–4 km, dochodząc do Nieznajowej i Rozstajnego. Ciężkie walki toczyły się o przełęcz Dukielską, gdzie nacierał VII Korpus.

Rosjanie, którzy rzucili do walki na karpackim odcinku frontu wojska trzech korpusów (VIII, XII i XXIV), do pierwszych dni lutego zepchnęli wojska austro-węgierskie na południowe stoki Karpat, zadając im ciężkie straty. W nocy z 3 na 4 lutego nad cesarsko-królewskim III Korpusem zawisło widmo zagłady, a utrzymanie pozycji było możliwe jedynie dzięki desperackiej obronie. 3. Armia w krwawych walkach od 23 stycznia do 5 lutego straciła 89 tys. ludzi, czyli prawie połowę swego stanu bojowego, i była bliska wyczerpania.

Polegli w styczniu 1915 roku spoczywają między innymi na cmentarzach: nr 4 w Grabiu – żołnierze z 27. Pułku Piechoty (I.R. 27 oraz K. Sch. R III), nr 54 w Krzywej (beziemienni Rosjanie) oraz nr 62 w Banicy m.in. z 11 Pułku Piechoty (I.R. 11).



General Josef Ritter
Krautwald von Annau

Polegli żołnierze w pierwszej bitwie karpackiej spoczywają między innymi na cmentarzach nr 43 w Radocynie, nr 44 w Długiem, nr 45 w Lipnej oraz nr 53 w Czarnem.

Luty – marzec

Na przełomie stycznia i lutego cesarsko-królewskie dywizje zepchnięte zostały na pozycje wyjściowe, a następnie w połowie lutego zmuszone do zajęcia nowej rubieży obronnej. Biegła ona od Wierchu Wirchne, czyli nieco na wschód od Przełęczy Małastowskiej, wzgórze 484 m, wschodnią częścią Smerekowca, następnie wspinała się północno-wschodnim stokiem Rotundy (771 m) na jej szczyt, szła grzbietem Dzielca na Beskidek (685 m) i dalej wychodziła na Smilnian-sky vrch (749 m) na wschód od Becherova.

Pozycje rosyjskie biegły równolegle do austriackich: od Wirchnego (obecnie przysiółek Gładyszowa) przez Popowe Wierchy (684 m) – Kamienny Wierch (710 m) – Łysą Górę (704 m) do szczytu Wilusia (689 m), zwanego też Beskidem lub Koczerhą, na obecnej granicy ze Słowacją. Przełęcz Beskidek (Dujawa) oraz droga z Koniecznej do Gładyszowa znajdowały się na „ziemi niczyjej”. 8 lutego, pomimo sprzeciwu naczelnego dowództwa, gen. Boroewić nakazał przerwanie ataku i przejście do obrony. Główne zmagania prowadzone w ramach pierwszej bitwy karpackiej zakończyły się około 15 lutego, ale na niektórych odcinkach, w tym w Beskidzie Niskim, przez jakiś czas dochodziło jeszcze do lokalnych starć.

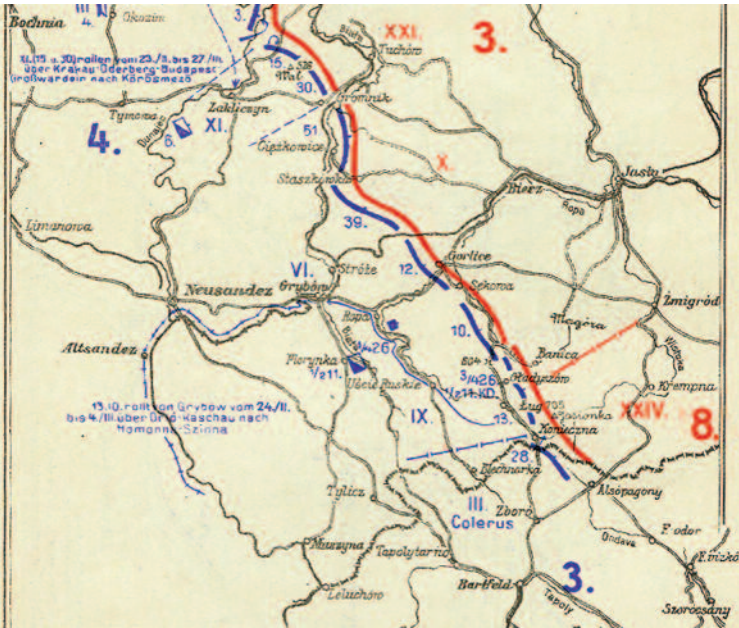
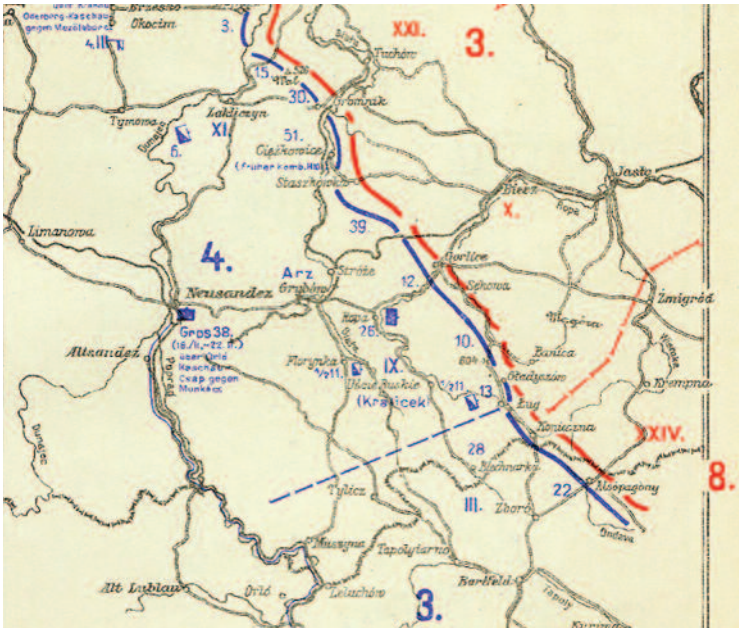
W połowie lutego front przebiegał od Przełęczy Małastowskiej (604 m) przez Smerekowiec – Gładyszów – Ług (przysiółek Zdyni) – Zdnię – przełęcz Beskidek (Dujawa) – przełęcz Beskid nad Grabiem (obecnie przełęcz Beskid nad Ożenną; 590 m) i Wyżni Miroszów (Vyšný Mirošov).

Czarne. Tereny walk w czasie I wojny światowej



Odcinka Ług i wznoszącą się nad nim Rotundę po Becherov broniła 28. Dywizja Piechoty III Korpusu 3. Armii. Terenów na północ od Ługu, od Smerekowca poprzez pasmo Magury Małastowskiej, Sękową i dalej na północ po Gorlice broniły szeroko rozlokowane 13., 10. i 12. Pułki Piechoty z IX Korpusu oraz część jednostek przesuniętych w trakcie walk z okolic Ropy z 26. Dywizji IX Korpusu gen. Rudolfa Králička z 4. Armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda. Niewątpliwym sukcesem Rosjan było włamanie się w drugiej połowie lutego w paśmie Beskidu Niskiego na Słowację, w rejonie Grabia. Udało im się tam nieznacznie przesunąć front z pasma granicznego na południe, w rejon Kašelika (647 m).

Na południu linię frontu obsadziły rosyjskie jednostki XXIV Korpusu 8. Armii, które zajmowały wzgórze od pasma granicznego Beskidu Niskiego poprzez okolice Radocyny do Lipnej. Na



północ od XXIV Korpusu działał X Korpus południowego skrzydła 3. Armii gen. Radko Dimitriewa. Jego pułki zajmowały pozycje od Koniecznej i Zdyni, gdzie biegły poprzez wzgórza Łysa Góra (704 m) i Mały Beskid (631 m), następnie pasmo Kamiennego Wierchu (710 m), wschodnią część Wirchnego, przecinały pasmo Wierchu Wirchne na zachód od Banicy koło Krzywej, Pętą i poprzez wzgórza na wschód od potoku Małastówka prowadziły do Sękowej i na zachodnie przedmieścia Gorlic.

Wykorzystując impet uderzenia z pierwszej bitwy karpackiej, Rosjanie próbowali zdobyć wznoszące się na zachód od Zdyni i Koniecznej odkryte i pozbawione lasów, ale nieźle umocnione masywy Rotundy, Dzielca i Beskidka, stanowiące silną przeciwwagę dla ich umocnień w paśmie Popowych Wierchów. Podejmowane przez wojsko rosyjskie od 17 do 22 lutego próby zajęcia tych strategicznych wzniesień, przede wszystkim Rotundy, zostały udaremnione przez cesarsko-królewskie jednostki. Zacięte walki toczyły się także na wzgórzach w okolicy Gładyszowa, Przysłopu i w rejonie Przełęczy Małastowskiej. Znacznie wówczas ucierpiały położone na pierwszej linii frontu miejscowości, w tym Gładyszów. Z zamieszkujących wieś ok. 1500 mieszkańców, ponad 500 zginęło w niszczonych ogniem artylerii i płonących zabudowaniach. Pomimo krwawych starć linia frontu w tym rejonie została tylko nieznacznie zmieniona.

Linia frontu w dniu 15 lutego 1915 roku (z lewej).
Linia frontu w dniu 20 lutego 1915 roku (z prawej)



Sękowa. Teren ataku 11. Bawarskiej Dywizji Piechoty, z lewej masyw Łysuli, w centrum w dolinie wieś Męcina Mała, na południe, po prawej Ropica Górna i opadające w stronę doliny Sękówki wzgórza 466 (wówczas 469) i Piwane (551). Na dalszym planie Wapienne i Pasma Ferdla z drugą linią rosyjskich umocnień

Fot. na sąsiedniej stronie: Widok od rosyjskich umocnień na stokach Zagórza (masywu Zamczyska): z lewej Bartnia Góra, nieco bliżej Wierzchowina, w głębi pasmo Maślanej Góry

Pomiędzy Ropicą Górną a południową częścią Sękowej, na długości frontu ok. 5 km, miała nacierać, licząca prawie 13 tys. ludzi, 11. Bawarska Dywizja Piechoty, która przed bitwą zajmowała pasmo wzniesień na zachód od doliny rzeki Sękówki, w tym Obocz i Huszczę. Jej podstawową siłą uderzeniową była piechota zgrupowana w 21. Bawarskiej Brygadzie Piechoty generała majora Karla Ritter von Schoch, w której skład wchodziły trzy bawarskie, królewskie pułki: 13. Bawarski Rezerwowy Pułk Piechoty gen. majora Prennsteinera, rozmieszczony naprzeciw centrum Ropicy Górnej (stał najbardziej na południe z bawarskich pułków, miał zdobyć wzgórza na wschód drogi przez wieś, a następnie przez Wierszek i wzgórze 596 nacierać w kierunku Wapiennego), 22. Bawarski Pułk Piechoty im. Księcia Wilhelma Hohenzollerna, dowodzony przez pułkownika Raaba (obsadził pozycje naprzeciw wylotu doliny Męciny, miał atakować wzdłuż drogi do Męciny Małej, południowymi zboczami Zagórza przez Kawiory, Kozkówkę i Piętrówkę oraz zdobyć położone na południe od drogi do Męciny wzgórze 469 i kierować się w stronę Męciny Małej i Męciny Wielkiej, atakując broniących się na południowych stokach Łysuli Rosjan), oraz wzmocniony na pierwsze dni bitwy kilkoma batalionami z 13. Rezerwowego Pułku Piechoty 3. Bawarski Pułk Piechoty im. Księcia Bawarii Karola, dowodzony przez podpułkownika Franza Freiherr von Stengel (zajął pozycje w Sękowej, naprzeciw masywu Zamczyska, miał najtrudniejsze zadanie: przełamanie centralnego punktu obrony rosyjskiej na umocnionym wzgórzu 507, a po przełamaniu pierwszej linii natarcie w kierunku Rozdziela poprzez Łysulę i Krygowską Górę; dawniej Dubnakową Górę).

Wchodząca w skład Korpusu Kombinowanego „Kneussl” pruska 119. Dywizja Piechoty gen. Karla von Behra zajęła pozycje od północnej części Sękowej po Ropicę Polską i Zawodzie, południową dzielnicę Gorlic; miała zdobyć pozycje rosyjskie nad rzeką Sękówką we wsi Sokół.



Walki na południowym, beskidzkim odcinku 2 maja

Sztab 11. Armii rozlokował się w Szymbarku, zajmując plebanię rzymskokatolickiego kościoła św. Wojciecha. Wczesnym rankiem 2 maja grupa wyższych oficerów, z gen. Augustem von Mackensenem, naczelnym wodzem wojsk monarchii feldmarszałkiem arcyksięciem Fryderykiem i gen. von Bärem, udała się na punkt obserwacyjny na Kamionce (południowe stoki Jeleniej Góry w paśmie Maślanej Góry; powyżej zagrody rodziny Cetnarowskich). Z tego miejsca gen. Mackensen kierował atakiem na Rosjan.

Operacja gorlicka rozpoczęła się w słoneczną niedzielę, 2 maja, o godzinie 6.00 rano zmasowanym, najsilniejszym w dotychczasowych walkach na froncie wschodnim ostrzałem artyleryjskim. O godzinie 9.00 do akcji włączyły się, wprowadzone wówczas po raz pierwszy do walki, wyrzucające eksplodujące pociski miotacze min.

Atak wojsk Państw Centralnych miał rozmaity przebieg na poszczególnych odcinkach frontu. Na południowym piechota ruszyła do szturmów wcześniej niż w innych rejonach. Żołnierze austro-węgierskiego X Korpusu zaatakowali położone na wschód od Małastowa i Pętnej wzgórza już o godzinie 8.30, a nie o godzinie 10.00, jak na pozostałych odcinkach. 2. Dywizja Piechoty pokonała między innymi rosyjski 35. Pułk Piechoty i zdobyła położoną na zachód od Bartnego Ostrą Górę (759 m), a wcześniej zapewne Dziamerę (756 m) i Pętną Górę (721 m). 45. Dywizja Piechoty Landwery zdobyła szturmem wzgórze Zawiersza i zapewne Kornutę. 21. Dywizja Piechoty Landwery atakowała ze stoków Magury Małastowskiej, Ostrego Działu i Brusów w kierunku Dragaszowa (przysiółek Ropicy Górnej), wzgórz na północ od Dragaszowa i w stronę Przegoniny (obecnie Bodaki) na odcinku frontu długości 1,6 km. Po przejściu potoków

Polegli 2 maja żołnierze z 2. Dywizji Piechoty spoczywają na kilku cmentarzach wojennych zbudowanych w rejonie natarcia: 21 znanych żołnierzy z 4. Bośniacko-Hercegowińskiego Pułku Piechoty (4. B.-H.I.R.) pochowano na cmentarzu nr 63 w Pętnej, po kilku na cmentarzach nr 58 i 59 w Przysłopie, ok. 60 żołnierzy z 89. Pułku Piechoty (I.R. 89), kilku z 4. Batalionu Strzelców Polowych (F.J.B. 4) oraz 90. Pułku Piechoty (I.R. 90) spoczywa na cmentarzu nr 60 na Przełęczy Małastowskiej, a kilku żołnierzy z 89. Pułku Piechoty (I.R. 89) – na cmentarzu nr 59 w Przysłopie. Dwóch znanych żołnierzy rosyjskich z 35. Pułku Piechoty pochowano na cmentarzu nr 63 w Pętnej.

Twórczość Dušana Jurkoviča

Projekty nekropolii wojskowych Dušana Jurkoviča nie dają się usystematyzować, niemożliwa jest jednoznaczna interpretacja ich programu, pomimo że przy budowie korzystał z czytelnych wzorców kulturowych i religijnych. Pierwowzory zostały przez projektanta twórczo przetworzone i wykorzystane w zupełnie nowym kontekście. Jurkovičowi, absolwentowi Staatsgewerbeschule w Wiedniu, bliskie były rozwiązania wiedeńskiej secesji i modernizmu, a także angielskiego ruchu Arts and Crafts. Uproszczenie form i ornamentyki, śmiałe rozwiązania konstrukcyjne i przestrzenne, pierwiastki rodzime, zinterpretowane w nowoczesnej formie, wsparł elementami i symboliką epok wcześniejszych. Architekt nawiązywał do budowli z czasów przedchrześcijańskich – praslaviańskich gontyn i stołpów, a także do założeń średniowiecznych grodzisk. Starochrześcijańskie idee i motywy widać na przykład w koncepcji cmentarza na Przełęczy Małastowskiej. Odbiciem nowoczesnych, a zarazem eklektycznych kierunków w sztuce jest cmentarz w Koniecznej-Beskidku, gdzie symbole chrześcijańskie, takie jak krzyże (w tym wpisanie całego założenia w krzyż), pomnik w postaci kościelnej wieży, przeplatają się z karpackimi elementami ludowymi oraz nowoczesnymi formami, na przykład rozpiętej nad wejściem półkolistej, ażurowej pergoli z metalowych prętów.

Dušan Jurkovič z żoną i synami w 1915 roku



W niektórych projektach cmentarzy Jurkovič nawiązywał do swych wcześniejszych prac. Na przykład planując centralny krzyż cmentarza w Smerekowcu, a pierwotnie także w Czarnem (obecnie zastąpiony prostym krzyżem łacińskim), wzorował się na wykonanym około 1903 roku krzyżu zwieńczającym jedną z kaplic Drogi Krzyżowej na Świętym Hostynie (Svatý Hostýn) na Morawach. W swych późniejszych pracach z kolei wykorzystywał rozwiązania, które zastosował przy budowie cmentarzy. W pomniku-mauzoleum tragicznie zmarłego w 1919 roku słowackiego bohatera narodowego, generała Milana Rastislava Štefánika, wzniesionym na górze Bradlo (projekt 1926–1927, realizacja 1928), nawiązał do rozwiązań przestrzennych miejsca wiecznego spoczynku żołnierzy na Rotundzie w Regietowie Niżnym i w Nowym Žmigrodzie. Stojący w centrum pomnika sarkofag i ustawione w narożach cztery obeliski są podobnie skomponowane jak cmentarne pomniki główne, które także składają się z pięciu elementów. W 1929 roku w nagrobku Pavla Blaha (1867–1922) w Skalicy architekt zastosował katafalk z sarkofagiem, tak jak na cmentarzu nr 10 w Woli Cieklińskiej (zniszczony, obecnie nie istnieje) oraz w dolnej części cmentarza nr 123 w Łużnej na Pustkach. Koncepcję przestrzenną na cmentarzu wojennym w Krempnej – symboliczny kamienny krąg-monopter – wykorzystał w 1924 roku w pomniku wzniesionym w Mošovcach ku czci słowackiego pisarza Jána Kollára. Na sześciu kamiennych filarach, symbolizujących „sześć Kollárových dzieł”, leży wieniec. Inny jest jedynie motyw dekoracji wieńca, a co za tym idzie symbolika – liście dębowe wieńca w Krempnej zostały na pomniku zastąpione liśćmi lipowymi. Podobne rozwiązanie – oktagonalny (ośmioboczny) monopter – Jurkovič zastosował w 1928 roku w projektach pomnika generała Milana Račislava Štefánika w Bratysławie.

Jeszcze w swej późniejszej twórczości Jurkovič czerpał z repertuaru form wypracowanego w okręgu žmigrodzkim. Na głowicach kolumn cmentarzy w Nowym Žmigrodzie i Woli Cieklińskiej wzorował głowicę zwieńczającą projektowany nagrobek Franika Žákavca w Pradze (1940 rok). Kolumny z cmentarza w Nowym Žmigrodzie posłużyły mu za wzór przy projektowaniu w 1944 roku pomnika na cmentarzu w Martinie. Trójkątna ściana, taka jak na cmentarzu nr 61 w Gładyszowie (Wirchne), została zastosowana w monumencie poświęconym bojownikom Słowackiego Powstania Narodowego, postawionym w 1947 roku na cmentarzu we wsi Kremnička koło Bańskiej Bystrzycy, na miejscu masowej mogiły, w której pochowano 747 osób rozstrzelanych pod koniec 1944 i na początku 1945 roku.

Rzuty poziome cmentarzy i ich symboliczne znaczenie

Cmentarze wojenne okręgu žmigrodzkiego zostały zaprojektowane głównie na rzucie kwadratu, prostokąta lub koła. Do najciekawszych rozwiązań zaliczyć można natomiast nekropole założone na planie krzyża łacińskiego, krzyża greckiego, wieloboku albo nakładających się na siebie okręgów i owali. Takie są cmentarze w Smerekowcu, Woli Cieklińskiej (nr 11), Krempnej, na Beskidku w Koniecznej, na Rotundzie w Regietowie Niżnym oraz na Przełęczy Małastowskiej w Małastowie, który został założony na planie dwunastoboku wpisanego w owal (liczba dwanaście, symbol porządku kosmicznego, uważana jest za liczbę świętą, nawiązuje do 12 owoców Ducha Świętego, symbol zbawienia i pokoju, ale jednocześnie cierpienia rodzin).

Architektoniczne i przestrzenne założenie cmentarza na Rotundzie w Regietowie Niżnym zostało wpisane w plan koła. Wytłumaczeniem dla wyboru takiego rozwiązania może być kształt i nazwa góry – Rotunda (łac. *rotundus* – okrągły), na której szczycie został zbudowany cmentarz. Tak zaplanowany, symbolicznie nawiązuje do starożytnej budowli kultowej zwanej tolosem.



Cmentarz nr 6 w Krempnej



Plaskorzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem w zwieńczeniu kaplicy cmentarza nr 60 na Przełęczy Małastowskiej

Do grupy cmentarzy „drewnianych” należy zaliczyć także cmentarz w Małastowie na Przełęczy Małastowskiej. W całym rozwiązaniu założenia widać inspiracje sztuką ludową, symboliką sakralną oraz kultem zmarłych. Cmentarz otoczony jest niczym twierdza dwunastobocznym ogrodzeniem symbolizującym zbawienie i Zmartwychwstanie. Dominującym elementem jest potężna, ale jednocześnie afunkcjonalna (pozbawiona wejścia, okien i wyposażenia) kaplica. Ołtarz zastąpiony został wyniesioną wysoko ikoną – płaskorzeźbą Matki Bożej z Dzieciątkiem – wkomponowaną w ażurową kompozycję z krzyży. W ten sposób wnętrzem świątyni i jednocześnie miejscem najświętszym stał się cały cmentarz, a odwiedzający groby mogą pomodlić się za poległych bez potrzeby wchodzenia do środka.

Nie wiadomo, dlaczego artysta zdecydował się umieścić w zwieńczeniu kaplicy przedstawienie Matki Bożej z Dzieciątkiem. Można się jedynie domyślać, że jego intencją było nawiązanie do kultu Matki Bożej z Dzieciątkiem, Hodegetrii, czczonej przez przedstawicieli wielu narodów zamieszkujących tereny monarchii. Stała się ona symbolem, który w zamyśle miał jednoczyć poprzez wiarę i kult do Niej wszystkie narody ówczesnej cesarsko-królewskiej monarchii. Ikona w typie Hodegetrii jest niemal w każdym cerkiewnym ikonostasie i modlili się do niej nie tylko żołnierze walczący w armii, ale też mieszkający w Beskidzie Niskim Łemkowie, a na Pogórzu Gorlickim Polacy. Czesi i Słowacy otaczają kultem Jej święty wizerunek – Wałaską Madonnę – umieszczony w kaplicy na górze Radhoszcz (Radhošt, 1129 m n.p.m.) na Morawach (góra ta w czasach przedchrześcijańskich, zanim pojawili się tam święci Cyryl i Metody, była siedzibą pogańskiego boga wojny i zwycięstwa oraz obfitych plonów). Wałaska Madonna ocaliła kraj podczas tatarskiego najazdu. Może Dušan Jurkovič powierzył pochowanych żołnierzy Matce Bożej Częstochowskiej, bo wiedział, że jej kult powszechny był wśród rycerstwa polskiego? Jej wizerunek widniał na rycerskich zbrojach, a Bogurodzicę śpiewano w najtrudniejszych chwilach przed walką.

Kolejnym przykładem cmentarza, do którego budowy planowano wykorzystać głównie drewno, jest cmentarz nr 59 w Przysłopie. Jednak, podobnie jak cmentarz nr 4 w Grabi, nie został on zrealizowany według pierwotnego planu.

Spośród 31 cmentarzy zaprojektowanych przez Jurkoviča 24 zostało wykonanych w całości lub w przeważającej części z kamienia. Najciekawsze znajdują się w Nowym Żmigrodzie, w Przysłopie (nr 58), w Woli Cieklińskiej (nr 11), Gładyszowie (Wirchne), Krempnej, Koniecznej (na Beskidku), Zdyni, Blechnarce i Smerekowcu (mur). Czasem jest to jedynie kamienna opaska otaczająca pole grobowe, jak na cmentarzach w Ożennej (nr 1 i 2), Wysowej-Zdroju oraz Koniecznej obok cerkwi.



Głowice kolumn na cmentarzu nr 11 w Woli Cieklińskiej

Wieniec z liści dębowych łączy w sobie kilka ważnych symboli. W starożytnym Rzymie symbolizował siłę i odwagę; wręczano go tym, którzy w czasie bitwy lub walki uratowali życie współobywatelowi. Liście i owoce dębu – starogermański symbol męstwa – postrzegane być mogą jako symbol chwały, siły i nieustępliwej odwagi, czyli cnót tak potrzebnych żołnierzom. Celtowie wierzyli, że moc dębu jest pomocna w zaświatach, dlatego do grobu zmarłych wkładali gałęzie tego drzewa, w Niemczech stały się one elementem bojowego odznaczenia wojskowego. W armii austro-węgierskiej liście dębowe były tradycyjnym symbolem żołnierzy uczestniczących w kampanii wojennej. Przypinane do nakrycia głowy pozwalały na szybkie rozróżnienie „swoj czy obcy” w bitewnym zamęciu. W zimie dębowe listki zastępowane były gałązkami jedliny. Liście dębowe zostały wykorzystane jako element zdobniczy także na innych cmentarzach wojennych, między innymi w ramie tablicy epitafijnej na cmentarzu w Gładyszowie (Wirchne).

Elementem głównym cmentarzy w Regietowie Wyżnym, Gładyszowie (Wirchne), Desznicy, Przysłopie (nr 59) oraz w Uściu Gorlickim są ustawione na wprost wejścia ściany pomnikowe. Mają różne kształty – od rozwartego lub ostrego trójkąta, poprzez kompozycję prostopadłościenną aż do formy wielostopniowej. Do ich budowy użyto ciosów piaskowca z obrobioną na „dziko” powierzchnią czołową i ozdobionymi boniowaniem krajami. Jednym z bardziej reprezentacyjnych w tej grupie jest cmentarz w Gładyszowie (Wirchne). Jego trójkątna, wkomponowana w mur ogrodzenia ściana pomnikowa nakryta jest drewnianym, gontowym, wspartym na krokwstynach daszkiem. Sakralną, ołtarzową wymowę pomnika podkreślają wkomponowane w jego lico i boki krzyże łacińskie.



Ściana pomnikowa cmentarza nr 61 w Gładyszowie (Wirchne)



Trójdzielna ściana pomnikowa stoi na cmentarzu położonym na stokach Jaworzynki w Regietowie Wyżnym. Wszystkie części nakryte są gontowymi daszkami, a wyższa część środkowa, składająca się z dwu kamiennych filarów, zwieńczona jest krzyżem łacińskim nakrytym blaszanym fantazyjnie wyprofilowanym daszkiem. Między ramiona krzyża wkomponowane zostały krzyżyki greckie, co sprawia, że jego górna część przypomina krzyż jerozolimski.



Krzyż jerozolimski jest równoramienny, w jego kątach znajdują się cztery mniejsze krzyże greckie. Jest jednym z najważniejszych symboli chrześcijańskich, bardzo wyraźnie wiążących się z Jerozolimą. Był herbem pierwszego władcy państwa krzyżowców, Gotfryda de Bouillon, a następnie godłem królestwa Jerozolimy. W przyjętej wówczas symbolice duży krzyż oznaczał Ziemię Świętą, a cztery małe – królestwa uczestniczące w pierwszej krucjacie (wyprawie krzyżowej), to jest Francję, Niemcy, Anglię i Królestwo Obojga Sycylii. Te znaczenia bardzo szybko zastąpiono innymi, związanymi z Męką Chrystusa i jego pięcioma świętymi ranami; duży krzyż symbolizuje ranę w boku Jezusa, a cztery mniejsze – rany w jego rękach i nogach. Jest godłem Zakonu Grobu Świętego (bożogrobców), rycerskiego zakonu łączącego duchowość monastyczną z ideałami rycerskimi, walczącego z „niewiernymi”, głównie muzułmanami. Zakon ten utworzony został przez Gotfryda de Bouillon lub Baldwina I w celu opieki nad Świętym Grobem w Jerozolimie. Rycerze Grobu Świętego nosili ten krzyż na swych białych płaszczach.



Krzyż jerozolimski



Kaplica na cmentarzu parafialnym w Nowym Żmigrodzie, obok której pochowana została grupa żołnierzy (miejsce pochówku nie zostało zlokalizowane)

Brama cmentarza nr 11 w Woli Cieklińskiej



Do nietypowych można zaliczyć postawiony na cmentarzu w Nowym Żmigrodzie, za pomnikiem centralnym, nagrobek kapitana Franza Dobnika z 27. Pułku Piechoty, poległego 15 grudnia 1914 roku. Grób przykrywa pozioma płyta.

Na cmentarzach z czasów I wojny światowej znajdują się także mogiły późniejsze, tak jak na przykład w Nowym Żmigrodzie grób rodziny Skołudów. Na położonym obok cmentarza wojennego w Nowym Żmigrodzie cmentarzu parafialnym pochowany jest poległy w 1920 roku w wojnie polsko-radzieckiej Jan Drozdowski.

Ogrodzenia i bramki cmentarne

Różnorodne, dostosowane do konfiguracji terenu ogrodzenia cmentarzy wojennych Beskidu Niskiego są znaczącym architektonicznym uzupełnieniem pomników głównych. Symbolika murów i ich bram jest bardzo bogata. Oddzielają one świat żywych od umarłych w wymiarze materialnym i symbolicznym. Symbolizują przejście ze świata żywych do świata umarłych, do wieczności. W starożytnym Wschodzie wierzono, że bramy prowadziły zarówno do Niebios, jak i świata podziemnego. W Biblii wspomniane są bramy do niebieskiego Jeruzalem, o „bramie do nieba” mowa jest w Apokalipsie św. Jana (Ap 4,1). Najświętsza symbolika bramy (drzwi) kryje się w słowach Chrystusa: „Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony” (J 10,9). W cerkwi umieszczone w ikonostasie Królewskie Drzwi (Carskie Wrota) symbolizują wejście ze świata ziemskiego (nawa) do królestwa Bożego, do sanktuarium (przestrzeni ołtarzowej).



Ogrodzenia kilku cmentarzy wojennych mają postać murku zbudowanego z położonych na zaprawie kamieni i są niczym mur obronny szanca. Takim murkiem, czasem uskokowo dostosowanym do kształtu terenu, otoczone są cmentarze w Smerekowcu, Zdyni, Krempnej, nr 11 w Woli Cieklińskiej, a także nr 59 w Przysłopie (bez zaprawy). Ogrodzenie z poziomo ułożonych drewnianych belek mają między innymi cmentarze w Gładyszowie (nr 55) i na Przełęczy Małastowskiej. Ogrodzenia mogą też mieć postać płotu sztachetowego rozpiętego pomiędzy kamiennymi słupami (Regietów Wyżny, Gładyszów (Wirchne), Konieczna na Beskidku) lub wspartego na drewnianych słupkach (Lipna, Długie, Banica koło Krzywej, Desznica), mogą też być zbudowane z drewnianych żerdzi. Niektóre cmentarze mają ogrodzenie kamiennie-drewniane. Konieczność dodatkowego zabezpieczenia kamiennych ogrodzeń spowodowała pokrycie ich korony płasko położonymi, wystającymi przed lico kamiennymi płytami (np. w Woli Cieklińskiej i Smerekowcu). Na tak ogrodzone cmentarze prowadzi przeważnie jedno wejście, rzadziej dwa (jak w Grabiu, nr 5), zwykle proste z furtką drewnianą (Zdynia) lub z metalową bramką w postaci ażurowej kratki (Smerekowiec, Krempna, Nowy Żmigrod). Ciekawą bramę z łukiem, na którym umieszczony został napis, ma cmentarz nr 11 w Woli Cieklińskiej. Bramy i furtki wyposażone są w stalowe ozdobne zamki, zawiasy, klamki oraz uchwyty.

Część cmentarzy otoczona jest wałami ziemnymi obłożonymi kamieniami albo wałami kamiennymi. Takie ogrodzenia są w Przysłopie (nr 58), Grabiu (nr 4), Blechnarce i w Regietowie

Kamienne ogrodzenie cmentarza nr 56 w Smerekowcu





Krempna. Cmentarz wojenny nr 6

Autor projektu: Dušan Jurkovič

Na cmentarzu znajduje się 75 mogił pojedynczych i 12 zbiorowych. Spoczywa w nich 120 żołnierzy: 53 z armii austro-węgierskiej, 33 z rosyjskiej oraz 34 żołnierzy o nieustalonej przynależności armijnej. Znanych jest 55 żołnierzy, w tym dwóch oficerów, dwóch chorążych i kilkunastu podoficerów. Większość z nich poległa w grudniu 1914 roku, między innymi w dniach 10–13 grudnia, podczas przeprowadzonego ze Słowacji ataku austro-węgierskich jednostek, którego celem było zamknięcie w okrążeniu dużych sił rosyjskich związanych walką pod Limanową i Łapanowem, oraz w dniach 25–26 grudnia podczas kontrataku Rosjan. Spoczywa tu także grupa poległych 5 i 6 maja 1915 roku w czasie operacji gorlickiej. Część zmarła w przyfrontowym szpitalu polowym, założonym w jednym z domów stojących w centrum Krempnej, nieopodal cerkwi.

Pochowani żołnierze armii austro-węgierskiej rekrutowali się z następujących jednostek (w nawiasach podano daty śmierci): I.R. 87 – 10 żołnierzy (jeden 12 listopada 1914, czterech 10 grudnia, m.in. Johann Napotnik, po dwóch 12 i 22 grudnia 1914 roku oraz jeden w 1914 roku), I.R. 97 – 13 żołnierzy (jeden 10 grudnia, po dwóch 11 i 13 grudnia, trzech 12 grudnia oraz po jednym 21, 24, 28, 29 i 30 grudnia 1914), I.R. 98 – 5 żołnierzy (trzech 27 listopada 1914, po jednym 22 i 27 grudnia 1914), F.J.B. 7 – 7 żołnierzy (10–13 grudnia 1914), Sch.R. 28 – 3 żołnierzy (5 maja 1915), I.R. 13 – 2 żołnierzy, w tym jeden oficer (5 maja 1915), I.R. 27 – 2 żołnierzy. Ponadto spoczywa tu dwóch żołnierzy z F.J.B. 32 oraz po jednym z: I.R. 21, L.I.R. 27 (pułk ten przemianowany został później na Gb. Sch.R. 2), F.J.B. 27, Sch.R. 8 oraz Feld Kanoner G.M.T. 8.

Znanych jest dwóch żołnierzy rosyjskich, którzy polegli w 1914 roku. Jeden z nich walczył w szeregach I.R. 45, drugi, Iwan Worebczyk, w I.R. 192.

Cmentarz założony został na planie dwóch nakładających się na siebie owali.

W pobliżu bramy wejściowej znajduje się ustawiony na trzystopniowej podstawie pomnik centralny flankowany kolumnami. Pomnik tworzy sześć ustawionych w okręgu filarów zbudowanych z łamanego kamienia, na których spoczywa wykonany z betonu wieniec ozdobiony liśćmi dębowymi z blachy miedzianej. Na filarach umieszczono płaskorzeźby głów greckich herosów lub rzymskich legionistów oraz kamienne tablice epitafijne, które głoszą:

IM GEDÄCHTNIS DER LIEBE LEBT IHR TOTEN

UND IN DEN SEGNUNGEN DES FRIEDENS.

Choć umarliście, życie w pamięci, miłości

I błogosławieństwach pokoju.

BRUST GEGEN BRUST HABEN

WIR GERUNGEN, HAND IN HAND

WERDEN WIR AUFERSTEHEN

Walczyliśmy pierś w pierś,

Zmartwychwstaniemy ramię w ramię.

Mogiły poległych żołnierzy zostały ułożone półkoleście w stosunku do głównego pomnika – monopteru. Oznaczone są, zaprojektowanymi przez Dušana Jurkoviča, drewnianymi, nakrytymi trójkątnymi daszkami krzyżami z jedną lub dwiema poprzecznymi belkami. Krzyże łańskie stoją na grobach żołnierzy armii austro-węgierskiej. Dwuramiennie, bizantyńsko-ruskie (patriarchalne), stoją na grobach żołnierzy armii rosyjskiej. Przypominają stylizowane krzyże maltańskie. Do czasów



Długie. Cmentarz wojenny nr 44

Autor projektu: Dušan Jurkovič

Na cmentarzu spoczywa 245 żołnierzy: 37 armii austro-węgierskiej i 208 armii rosyjskiej. Znanych jest 21 żołnierzy, pozostali są bezimienni. Polegli (większość w dniach 24–31 stycznia 1915 roku) w czasie toczonych w Beskidzie Niskim bitew zimowych, w tym w tzw. pierwszej bitwie karpackiej.

Żołnierze armii austro-węgierskiej rekrutowali się z następujących jednostek (w nawiasach podano daty śmierci): I.R. 27 – 14 żołnierzy, m.in. Karl Pitzer, Franz Janiach, Andreas Seidl, Jozef Kernbichler (trzech 27 stycznia, dwóch 28 stycznia, jeden 29 stycznia, dwóch 24–30 stycznia, czterech 25–31 stycznia 1915, dwóch data nieznana), I.R. 97 – Anton Perenicz, F.J.B. 8 – Friedrich Tenty. W dniach 25–31 stycznia 1915 poległo także 21 nieznanymi żołnierzy austro-węgierskich z nieznanej jednostki (może I.R. 27?).

Znanych jest pięciu żołnierzy armii rosyjskiej z nieznanej jednostki bojowej: Szymon Iwanow, Teodor Poleszczuk, Teodor Gusiew, Petro Konowalow oraz Dymion Ilia Możejew.

Założony na planie prostokąta cmentarz, położony jest na lekko nachylonym stoku. Z trzech stron otacza go drewniany płot sztachetowy, z drewnianą bramką z trójkątnym daszkiem, z czwartej – kamienny murek. Centralnym elementem cmentarza jest ustawiony na kamiennym cokole drewniany krzyż łaciński, nakryty dwuspadowym daszkiem. Na mogiłach stoją drewniane krzyże z trójkątnymi daszkami.

Sporządzony przez Jurkoviča w maju 1917 roku w Krakowie projekt zakładał budowę cmentarza na planie prostokąta ze ściętymi narożami. Miał być ogrodzony okrągłakami rozpiętymi pomiędzy kamiennymi słupami nakrytymi namiotowymi daszkami. Tylńa ściana ogrodzenia, sąsiadująca ze stojącą powyżej, a obecnie nieistniejącą cerkwią, miała mieć wbudowane w naroża kamienne kapliczki z tablicami inskrypcyjnymi. Podczas budowy zrezygnowano z niektórych elementów, w tym z kapliczek.

W 1991 roku były tu jedynie szczątki cmentarza w postaci leżącego, zbutwiałego, drewnianego krzyża głównego. W 1998 roku przeprowadzono remont obiektu. Ogrodzono około 3/4 jego pierwotnego pola grobowego, dlatego pewna grupa mogił znajduje się na łące poza cmentarzem. W stosunku do pierwotnego projektu uproszczone zostały brama wejściowa i krzyże nagrobne.





CMENTARZE WOJENNE

Projekt nekropoli w szczególny sposób odwołuje się do chrześcijaństwa, co uwypuklone zostało poprzez zbudowanie jej, tak jak wiele kościołów, na planie krzyża łacińskiego. W dawnych wiekach w kryptach pod posadzką kościołów chowano zmarłych, wierząc, że pochowani blisko Boga – ołtarza i relikwii – będą w dniu Sądu Ostatecznego bardziej uprzywilejowani od innych. W osiągnięciu zbawienia miała im pomagać obecność i modlitwa wiernych. Podobnie tu, w symbolicznej „krzyżowej” świątyni, pod poszyciem leśnym, zastępującym kryptę, zostali pochowani żołnierze. W ten sposób cmentarz stał się symbolicznym kościołem (patrz plan na s. 106).

W 1993 roku został przeprowadzony remont cmentarza. Kolejne prace rozpoczęły się jesienią 2011 i trwały jeszcze w 2013 roku. Prace remontowe nadal są prowadzone. Środki na odnowienie cmentarza pochodzą z Urzędu Gminy w Uściu Gorlickim oraz dotacji Wojewody Małopolskiego.

Dojście: Cmentarz znajduje się na wzgórzu, przy polsko-słowackiej granicy, w pobliżu przejścia granicznego Konieczna – Becherov. Najłatwiej do niego trafić, idąc wzdłuż granicy od przejścia granicznego drogą leśną, którą prowadzi słowacki pieszy czerwony szlak turystyczny oraz szlak turystyki konnej.

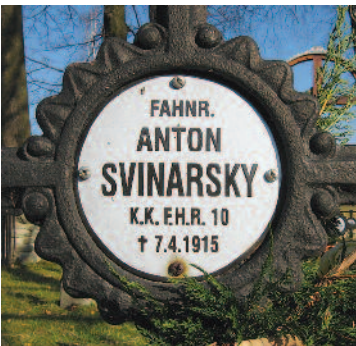
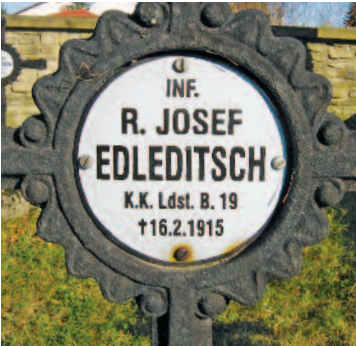


KONIECZNA (na Beskidku)



CMENTARZE WOJENNE





Sękowa. Cmentarz wojenny nr 79

Autor projektu: Hans Mayr

Na cmentarzu spoczywa 491 żołnierzy: 109 armii austro-węgierskiej, 190 niemieckiej oraz 192 rosyjskiej. Wśród poległych jest grupa oficerów i podoficerów. Znanych jest 237 żołnierzy. Żołnierze armii austro-węgierskiej walczyli w szeregach między innymi IX i XIV Korpusu. Część z nich zginęła 12 grudnia 1914 roku podczas ataku austro-węgierskich jednostek ze Słowacji przez Beskid Niski w kierunku Gorlic i dalej na północ. Celem tej strategicznej operacji było okrążenie znacznych sił rosyjskich związanych walką pod Limanową, Łapanowem i Wieliczką. Znaczna grupa poległa w dniach 8–20 marca 1915 roku podczas nieudanej próby przełamania frontu w okolicach Sękowej i Ropicy Górnej w czasie prowadzonych w Beskidzie Niskim i Bieszczadach walk, których celem było odblokowanie oblężonej przez Rosjan twierdzy w Przemyślu. Kilkunastu żołnierzy niemieckich zginęło podczas zajmowania pozycji bojowych przed bitwą gorlicką i w walkach zaczepnych od 29 kwietnia do 1 maja 1915 roku, duża grupa poległa 2 maja w bitwie gorlickiej, podczas zdobywania pierwszej linii rosyjskich umocnień.

Znani żołnierze armii austro-węgierskiej rekrutowali się z następujących jednostek (w nawiasach podano daty śmierci): I.R. 98 – 8 żołnierzy (12 grudnia 1914), Sch.R. 3 – 1 żołnierz (3 stycznia 1915), I.R. 7 – 1 żołnierz (6 stycznia 1915), F.J.B. 12 – 7 żołnierzy (sześciu 9–10 marca, jeden 21 marca 1915), I.R. 36 – 13 żołnierzy (dwunastu 8–9 marca, jeden 18 marca 1915), T.K.I.R. 4 – 14 żołnierzy (jeden 10 marca, sześciu 18 marca, trzech 19 marca oraz trzech 20 marca 1915, jeden data nieznana), I.R. 18 – 1 żołnierz (2 maja 1915).



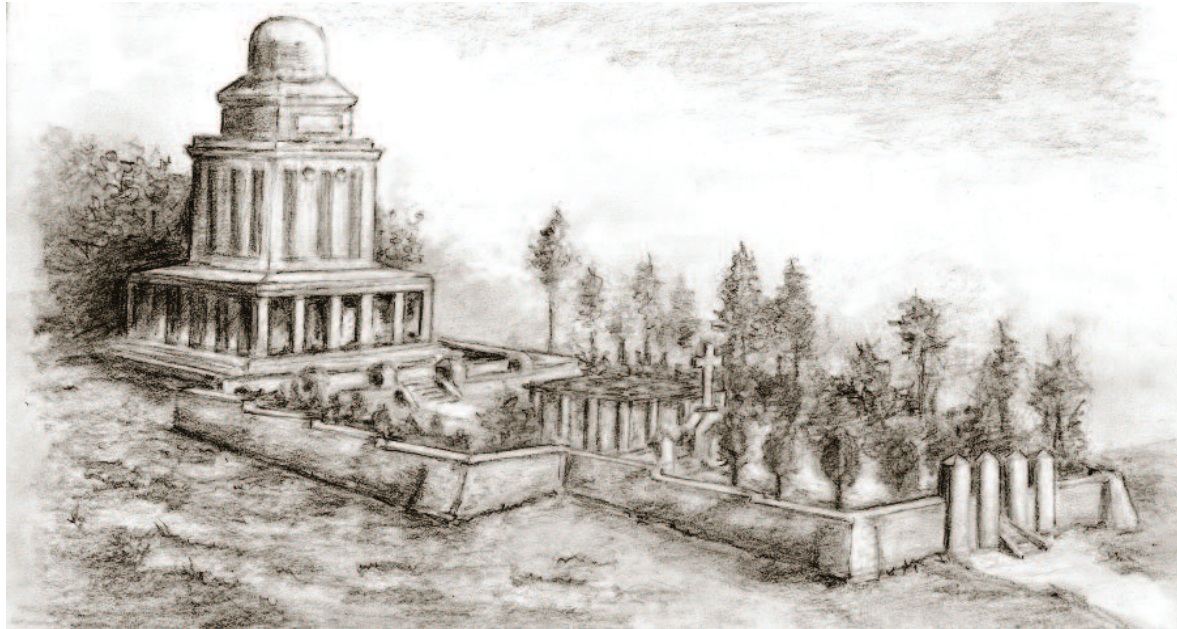
Żołnierze armii niemieckiej rekrutowali się między innymi z pułków piechoty wchodzących w skład Korpusu Kombinowanego „Kneussl”: B.I.R. 3 – 47 żołnierzy (czterech 29 kwietnia, dwóch 30 kwietnia, jeden 1 maja oraz czterdziestu 2 maja 1915), B.R.I.R. 13 – 4 żołnierzy (29 kwietnia 1915), B.I.R. 22 – 97 żołnierzy (trzech 29 kwietnia, siedemnastu 30 kwietnia, trzech 1 maja, sześćdziesięciu ośmiu 2 maja, pięciu 3 maja i jeden 4 maja 1915), B.P.B. 21 – 1 żołnierz (2 maja 1915), B.P.K. 19 – 1 żołnierz (2 maja 1915), P.R.I.R. 46 – 39 żołnierzy (2 maja 1915).

Jeden znany żołnierz armii rosyjskiej rekrutował się z I.R. 34.

Cmentarz leży na wschodnim, odchodzącym od masywu Zagórza (507 m n.p.m.) odkrytym zboczach wzniesienia Kawiory. Zbudowany został na pierwszej linii obrony rosyjskiej z okresu walk o wzgórze nad Sękową w marcu oraz operacji gorlickiej na początku maja 1915 roku. Założono go na planie prostokąta. Pomnikiem głównym jest wzniesiony z różnokolorowych ciosów piaskowca, ustawiony w tylnej ścianie muru, na wprost wejścia, monumentalny obelisk zwieńczony niewielkim krzyżem łacińskim. Projektant odwołał się do starożytnych, egipskich wzorców, jednak obelisk przypomina bardziej tumulus ze względu na prostokątny przekrój. Przy podstawie pomnik wzmocniony został przyporami, na jego frontalnej ścianie znajduje się wnęka z tablicą inskrypcyjną, z polskim i niemieckim napisem:

TA GÓRA ZAWIERA SKARBY
WIERNOŚĆ ODWAGĘ, MĘSTWO
WIARA DAŁA SIŁĘ
BÓG DAŁ ZWYCIĘSTWO
DER BERG SCHÄTZE ENTHÄLT
TREUE, MUT, TAPFERKEIT
GLAUBE GAB DIE KROFT
GOTT GAB DEN SIEG





3 żołnierzy (jeden 27 marca, jeden 2 kwietnia 1915, jeden data nieznana), I.R. 46 – 1 żołnierz (2 maja 1915), Ldst.B. 43 – 1 żołnierz (2 maja 1915), Sch.R. 33 – 1 żołnierz (3 maja 1915), B.-H.I.R. 4 – 1 żołnierz (3 maja 1915). Ponadto po jednym z: I.R. 22, I.R. 7, I.R. 58, I.R. 74, I.R. 58, Sch.R. 24, Ldst.B. 20 (daty nieznane).

Znani żołnierze armii niemieckiej rekrutowali się z następujących jednostek: B.I.R. 3 – 181 żołnierzy (stu pięćdziesięciu siedmiu 2 maja, po jednym 29 i 30 kwietnia, czterech 1 maja, czterech 1 lub 2 maja, jeden 2 lub 3 maja, jeden 3 maja, jeden 3 lub 4 maja, trzech 4 maja, sześciu 5 maja, jeden 7 maja 1915 oraz jeden data nieznana), B.P.B. 21 – 5 żołnierzy (2 maja 1915), B.I.R. 22 – 1 żołnierz (2 maja 1915), B.I.R. 9 – 1 żołnierz (2 maja 1915), B.P.K. 19 – 2 żołnierzy (2 maja 1915), P.I.R. 58 – 21 żołnierzy (jeden 28 kwietnia, dwudziestu 2 maja 1915; prawdopodobnie poległo 27 żołnierzy z tej jednostki, w spisach podana jest (chyba błędnie) grupa sześciu żołnierzy z I.R. 58 poległych 2 maja, przypuszczalnie rekrutowali się oni z P.I.R. 58); P.I.R. 46 – 83 żołnierzy (jeden 28 kwietnia, jeden 1 lub 2 maja, siedemdziesięciu siedmiu 2 maja, jeden 3 maja, dwóch 2–4 maja, jeden 4 maja 1915), P.R.I.R. 46 – 74 żołnierzy (sześćdziesięciu trzech 2 maja, czterech 1 lub 2 maja, jeden 2 lub 3 maja, czterech 4 maja oraz po jednym 6 i 8 maja 1915).

Znani żołnierze armii rosyjskiej rekrutowali się z: I.R. 35 – 9 żołnierzy (data nieznana) oraz D.R. 10, I.R. 45 i I.R. 52.

Cmentarz znajduje się na odkrytym, górującym nad doliną Sękówki zachodnim zboczu Zagórza (507 m n.p.m.), zwanym Postronie lub Las Postronie. Początkowo planowano, że będzie on główną, reprezentacyjną nekropolią okręgu cmentarnego nr III Gorlice. Zamierzano zbudować panteon bitwy gorlickiej i walk o wzgórze nad Sękową. Cmentarz miał być zbudowany na trzech tarasach, co było nawiązaniem do architektury sepulkralnej starożytnego Egiptu, do trójdzielnego założenia Ramesseum – grobowej świątyni Ramzesa II, w której dwa dziedzińce były dostępne dla wszystkich, a trzecia część z budowlą sakralną była miejscem świętym, do którego wstęp mieli tylko kapłani. Na trzecim, najwyższym położonym tarasie, ogrodzonym murkiem, miał stanąć Pomnik Zwycięstwa, który w projektach nazwano Denkmalsbau i Siegesdenkmal. Miała to być górująca nad otoczeniem prostopadłościenna, pseudorenesansowa kaplica o wysokości 28,5 m

(odpowiada to dziesięciu piętrům współczesnego budynku mieszkalnego), nakryta złotą kopułą. Dolną część kaplicy obiegała kolumnada. Projektując kaplicę, Hans Mayr odwoływał się do secesyjnych budowli w Wiedniu, między innymi do zaprojektowanego przez czołowego przedstawiciela wiedeńskiej secesji Otto Wagnera kościoła św. Leopolda (1904–1907) w zespole psychiatrycznym Am Steinhof. Szczególnie ważnym elementem kaplicy była kopuła, stosowana w architekturze sakralnej różnych kręgów kulturowych (np. w renesansowych bazylikach, barokowych kościołach, cerkwiach i meczetach).

W wyniku podjętej decyzji o zmianie lokalizacji cmentarza reprezentacyjnego (wybrano na ten cel cmentarz nr 91 w Gorlicach) projekt nekropolii został zmodyfikowany. Zrezygnowano między innymi z trzeciego tarasu i stojącej na nim kaplicy – pomnika. W centrum, jako element główny, postawiono krzyż łaciński. Ustawiono go na kamiennym prostopadłościennym, ściętym górą cokole. Obecnie jest on skromniejszy, niż zakładał to projekt, wzniesiono go bowiem nie jak planowano z ciosów piaskowca, lecz z betonu. Brak także przewidywanej w projekcie zwieńczającej krzyż kuli z krzyżykiem maltańskim. Nieco skromniejsze jest też przejście pomiędzy tarasami – zamiast pierwotnie planowanego szerokiego wejścia ze schodami flankowanymi dwoma pylonami w kształcie obelisków wzniesiono murek, a tarasy połączono parą wąskich schodków z przysadzistymi pylonami. Obok krzyża postawiono pergolę (w projektach zwana „Pergola, einer Art Ehrenhof”), słupową konstrukcję nakrytą kratownicą z betonowych belek.

Na grobach żołnierzy niemieckich stoją małe żeliwne krzyże z datą 1915 na poprzecznym ramieniu oraz duże i małe trójkątne zwieńczone stele z żeliwnymi tablicami imiennymi (memoratywnymi). Na zbiorowych mogiłach żołnierzy rosyjskich stoją duże żeliwne krzyże bizantyńsko-ruskie.

Cmentarz otoczony jest solidnym murem z obrobionych „na dziko” ciosów piaskowca. W bramie stoją cztery pylony w kształcie obelisków, pomiędzy którymi jest metalowa bramka.

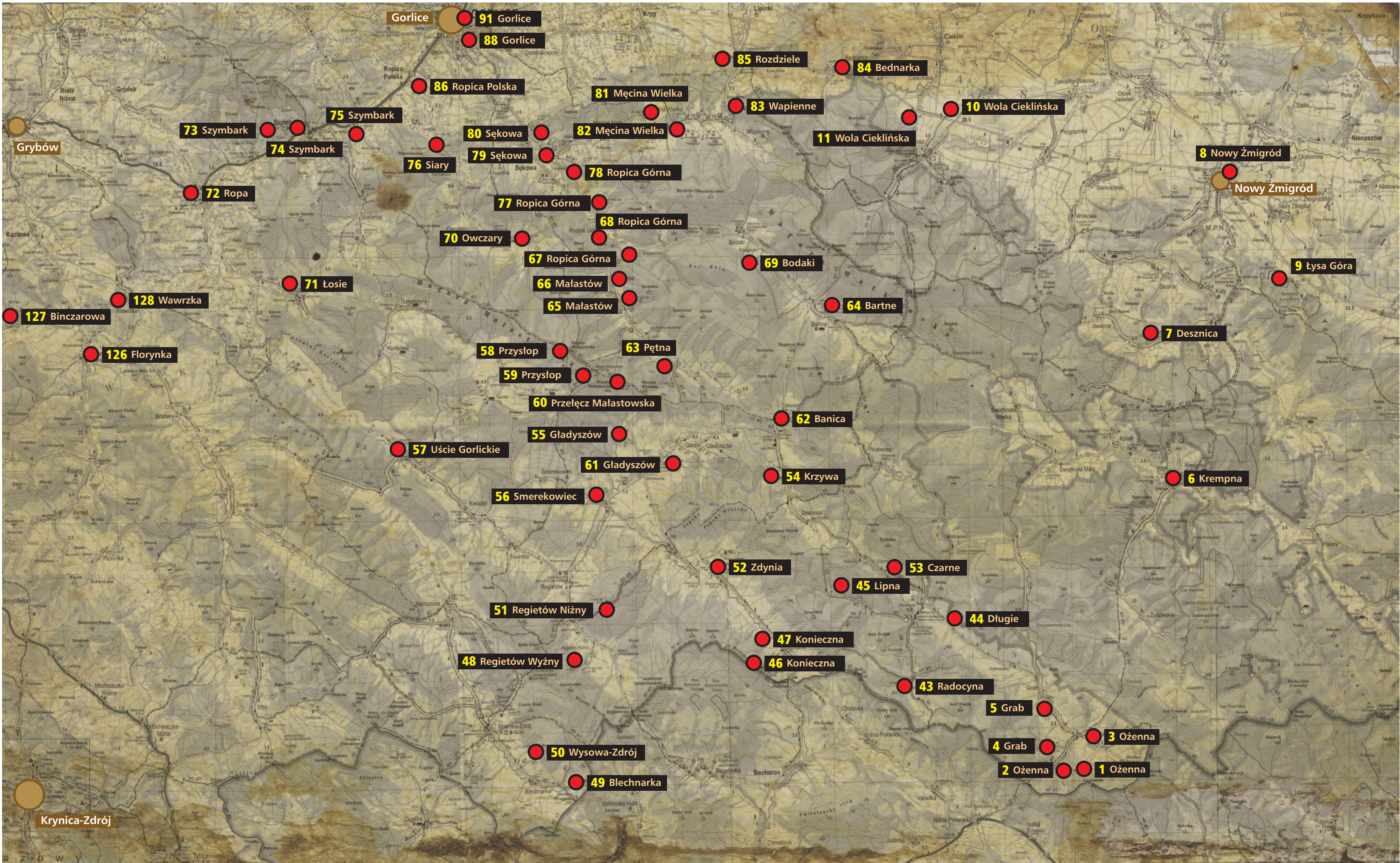
Pomimo że wystrój cmentarza jest skromniejszy, niż początkowo zakładano, to zachowano elementy nawiązujące do świątyń grobowych faraonów, takie jak flankujące bramę wejściową pylony. Poprzez odpowiednie ustawienie pergoli i krzyża nawiązano do kolumnady otaczającej pomieszczenie kultowe w Ramesseum.

Na północno-zachodniej ścianie muru ogrodzenia cmentarza zachowały się napisy wykute przez pracujących przy budowie cmentarza jeńców rosyjskich – od wewnątrz w pierwszym, dolnym rzędzie pisany cyrylicą, dużymi literami napis: *В.В. ПУЧКО*, obok i nieco wyżej: *Р. В. 1916* (lub *Р. Р. 1916*), na zewnątrz: *1916*, poniżej, cyrylicą: *ГОДА*. Ponadto jest jeszcze jeden, częściowo zwietrzały napis z *Р.В. 1916*.

W 1917 roku Komitet Opieki nad Grobami Wojennymi w Austrii pod protektoratem Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości Cesarza Karola I wydał pocztówkę z akwarelą autorstwa Henryka Uziembły, przedstawiającą cmentarz nr 80 w Sękowej.

Dojście: Do cmentarza najłatwiej dojść z Sękowej. Od skrzyżowania dróg Gorlice – Konieczna z drogą do Wapiennego należy przejść około 50–60 m w stronę Gorlic, a następnie zejść na prawo, na dróżkę, którą trzeba iść pod górę pomiędzy zabudowaniami. Po około 15 min dochodzi się do cmentarza. Można też iść od wspomnianego skrzyżowania około 100 m szosą w stronę Wapiennego, a następnie skręcić w lewo, na prowadzącą w górę asfaltową, a dalej połączyć dróżkę. Po dojściu na wysokość cmentarza należy skręcić w lewo, na miedzę. Do cmentarza dochodzi się po około 20 min.





91 Gorlice

88 Gorlice

85 Rozdziele

84 Bednarka

86 Ropica Polska

81 Męcina Wielka

83 Wapienne

10 Wola Cieklińska

75 Szymbark

73 Szymbark

74 Szymbark

80 Sękowa

82 Męcina Wielka

11 Wola Cieklińska

8 Nowy Żmigród

Grybów

72 Ropa

76 Siary

79 Sękowa

78 Ropica Górna

77 Ropica Górna

68 Ropica Górna

70 Owczary

67 Ropica Górna

69 Bodaki

Nowy Żmigród

9 Łysa Góra

128 Wawrzka

71 Łosie

66 Małastów

65 Małastów

64 Bartne

127 Binczarowa

7 Desznica

126 Florynka

58 Przysłop

63 Pętna

59 Przysłop

60 Przełęcz Małastowska

62 Banica

57 Uście Gorlickie

55 Gładyszów

61 Gładyszów

54 Krzywa

6 Krempna

56 Smerekowiec

52 Zdynia

53 Czarne

51 Regietów Niżny

45 Lipna

44 Długie

48 Regietów Wyżny

47 Konieczna

46 Konieczna

43 Radocyna

5 Grab

3 Ożenna

50 Wysowa-Zdrój

4 Grab

2 Ożenna

49 Blechnarka

Krynica-Zdrój



*Żołnierze 20. Pułku Piechoty.
Wśród nich Stanisław Serwoński,
syn Wociecha, znanego kamieniarza z Gorlic*

Bronisław Orzechowski z rodzicami

*Żołnierze armii austriackiej.
Pierwszy z lewej Bronisław Orzechowski*



ANEKS

Korpusy i wchodzące w ich skład jednostki taktyczne (bojowe) walczące na terenie Beskidu Niskiego

W niniejszym wykazie nie ujęto wszystkich jednostek i poległych żołnierzy walczących w poszczególnych korpusach, gdyż podczas działań bojowych ich skład ulegał ciągłym, niemożliwym do uchwycenia zmianom. W trakcie prowadzonych działań bojowych jednostkami taktycznymi nie zawsze były pułki, często stanowiły je bataliony, a nawet półbataliony, rozmieszczone w rozmaitych brygadach i dywizjach w różnych korpusach. Do korpusów przydzielano także doraźnie różne, niejednokrotnie utworzone już w czasie wojny jednostki liniowe i takie, które nie brały bezpośrednio udziału w walkach, jak jednostki techniczne, służby pomocnicze, tabory, oddziały sanitarne, obsługa szpitali polowych, żandarmeria, pułki łączności, kompanie minowe, kompanie saperów i służby kolejowe. Niezwykle skromne są materiały źródłowe i archiwalne dotyczące żołnierzy armii rosyjskiej. Zdecydowana większość poległych jest bezimienna. Pochowani zostali najczęściej w mogiłach zbiorowych i masowych.

Pomimo że wykaz ten nie jest wyczerpujący, to zamieszczone dane mogą być ważnym materiałem poglądowym ukazującym skalę i rozmiar strat poszczególnych jednostek walczących w Beskidzie Niskim. Liczba poległych żołnierzy z poszczególnych pułków oraz daty ich śmierci pozwalają na poznanie szczegółów – gdzie i w jakim czasie toczyły się walki. Jest to tym bardziej istotne, że w zdecydowanej większości opracowań (oraz na załączanych do nich mapach) podawane są zwykle duże jednostki taktyczne, głównie armie, korpusy, dywizje, rzadziej brygady, a prawie nigdy pułki.

Jeżeli w składzie poszczególnych korpusów mniejsze jednostki taktyczne, na przykład pułki piechoty, występują dwa lub więcej razy, to w każdym z korpusów zostały one szerzej omówione tylko jeden raz. Szerzej opisane zostały pułki, które poniosły w walkach większe straty.

Obok skrótu jednostki w większości wypadków podana jest jej pełna nazwa oryginalna, a także polska. Pułki landwery Kaiserlich-Königlich poprzedzone są skrótem K.K. Dodatkowe informacje, takie jak miasto garnizonowe, rejon rekrutacji, skład narodowościowy, pozwalają na określenie, z jakiego kraju, miasta lub regionu pochodzili żołnierze. Natomiast podany procentowy skład narodowościowy poszczególnych jednostek stanowi jedynie materiał poglądowy, ponieważ z powodu dużych strat na froncie były one wielokrotnie uzupełniane, a ich skład narodowościowy ulegał zmianom.

Niejednokrotnie na tabliczkach imiennych umieszczonych na grobach poległych żołnierzy występują skróty jednostek, których forma odbiega od skrótów zamieszczonych w spisach poległych. Rozbieżności te mogły się pojawić już w momencie budowy cmentarzy lub też w okresie późniejszym, na przykład podczas przeprowadzonego remontu, kiedy doszło do błędnego odczytania i odtworzenia zapisu. Tego typu różnice występują w oznaczeniu wszystkich jednostek, jednakże najbardziej widoczne są w przypadku pułków piechoty landwery, których skrótowna wersja nazwy w spisach i na tabliczkach imiennych pojawia się w kilku wersjach: Sch.R., K.K. L.I.R, L.I.R. lub Lw.I.R.

Przykładem występowania błędów, które powstały już w czasie trwania wojny i w okresie budowy cmentarzy, jest przypadek Pułków Strzelców Górskich Austriackiej Obrony Krajowej. W uznaniu zasług bojowych w maju 1917 roku na rozkaz cesarza Karola zmieniono nazwę prawie wszystkim Pułkom Piechoty Landwery z K.K. Landwehr Infanterieregiment – skrót K.K. L.I.R., na Schützenregiment – skrót Sch.R. (Pułk Strzelców Austriackiej Obrony Krajowej). Wyjątek stanowiły dwie formacje: K.K. L.I.R. 4 oraz K.K. L.I.R. 27, które zmieniono odpowiednio na Gb.Sch.R. 1 i Gb.Sch.R. 2 (Pułk Strzelców Górskich Austriackiej Obrony Krajowej), a nie na Sch.R., pozostawiając ich początkowe numery (4 i 27) niewykorzystane. Mimo to na tabliczkach na cmentarzu nr 8 w Nowym Żmigrodzie umieszczone zostały „nowe” skróty z błędnymi numerami, czyli w postaci Sch.R. 27 zamiast Gb. Sch.R. 2.

Inny błąd występuje na cmentarzu nr 67 w Ropicy Górnej-Dragaszowie. Podana w spisie poległych właściwa jednostka spoczywających tam żołnierzy, którzy zginęli 2 maja 1915 roku, to Sch.R. 28, czyli Schützenregiment Nr 28 (28. Pułk Strzelców Austriackiej Obrony Krajowej, początkowo L.I.R. 28, czyli K.K. Landwehr Infanterieregiment Pisek Nr 28), natomiast na tabliczkach imiennych oraz na jednym indywidualnym nagrobku podana jest błędna informacja o tym, że spoczywają tam żołnierze z I.R. 28, czyli Infanterieregiment Prag Nr 28 (28. Pułku Piechoty z Pragi). Żołnierze nie mogli rekrutować się z 28. Pułku Piechoty z Pragi, gdyż jednostka ta miała się dopuścić zdrady na początku kwietnia 1915 roku w okolicach Koniecznej i 17 kwietnia 1915 roku została rozwiązana z rozkazu cesarza Franciszka Józefa.

Pewne nieścisłości w nazwach i skrótach występują też w przypadku niektórych jednostek artylerii, w tym pułków armat polowych (Feldkanonenregiment) i haubic polowych (Feldhaubitzzregiment). W wyniku przeprowadzonej w 1917 roku reformy artylerii zostały utworzone jednostki mieszane, określane jako pułki artylerii polowej (Feldartillerieregiment). Zmiany te nie zawsze zostały uwzględnione w dokumentach.

Inną formę na tablicach cmentarnych niż w spisach mają czasem skróty niemieckich jednostek. Przykładowo 22. Bawarski Pułk Piechoty, który w spisach zapisany jest jako B.I.R. 22, na tablicach imiennych zapisany został w postaci BAYER. INF. RGT. 22, natomiast 13. Bawarski Rezerwowy Pułk Piechoty, występujący w spisach jako B.R.I.R. 13, na tablicach imiennych ma skrótowną wersję w postaci: BAYER. RES. INF. RGT. 13 lub Bayr. Inf. Res. 13 (taki zapis na cmentarzu nr 7



Stanisław Serwoński

WIELKA WOJNA 4

- Przygotowania do wojny 5
- Rok 1914 11
- Rok 1915.... 23
- Rok 1916 29
- Rok 1917 30
- Rok 1918 30

WALKI W BESKIDZIE NISKIM 36

- Rok 1914 39
- Rok 1915 56
- Operacja gorlicka 72

ARCHITEKTURA I SYMBOLIKA CMENTARZY.... 96

- Okręg cmentarny nr I Żmigród 100
- Okręg cmentarny nr III Gorlice 142
- Cmentarze wojenne po zakończeniu Wielkiej Wojny 149

CMENTARZE WOJENNE154

- Ożenna. Cmentarz wojenny nr 1155
- Ożenna. Cmentarz wojenny nr 2....156
- Ożenna. Cmentarz wojenny nr 3158
- Grab. Cmentarz wojenny nr 4160
- Grab. Cmentarz wojenny nr 5164
- Krempna. Cmentarz wojenny nr 6166
- Desznica. Cmentarz wojenny nr 7170
- Nowy Żmigród. Cmentarz wojenny nr 8172
- Łysa Góra. Cmentarz wojenny nr 9176
- Wola Cieklińska (Sieniawa) Cmentarz wojenny nr 10178
- Wola Cieklińska. Cmentarz wojenny nr 11179
- Radocyna. Cmentarz wojenny nr 43184
- Długie. Cmentarz wojenny nr 44186
- Lipna. Cmentarz wojenny nr 45188
- Konieczna (na Beskidku). Cmentarz wojenny nr 46190
- Konieczna. Cmentarz wojenny nr 47194
- Regietów Wyżny. Cmentarz wojenny nr 48198
- Blechnarka. Cmentarz wojenny nr 49 200
- Wysowa-Zdrój. Cmentarz wojenny nr 502 02
- Regietów Niżny (na Rotundzie). Cmentarz wojenny nr 51 204
- Zdynia. Cmentarz wojenny nr 52 210
- Czarne. Cmentarz wojenny nr 53 212
- Krzywa. Cmentarz wojenny nr 54 214
- Gładyszów. Cmentarz wojenny nr 55 215
- Smerekowiec. Cmentarz wojenny nr 56.... 218

- Uście Gorlickie. Cmentarz wojenny nr 57 222
- Przysłop. Cmentarz wojenny nr 58 224
- Przysłop. Cmentarz wojenny nr 59 226
- Małastów (Przełęcz Małastowska). Cmentarz wojenny nr 60 230
- Gładyszów (Wirchne). Cmentarz wojenny nr 61 234
- Banica (koło Krzywej). Cmentarz wojenny nr 62 238
- Pętna. Cmentarz wojenny nr 63 242
- Bartne. Cmentarz wojenny nr 64 244
- Małastów. Cmentarz wojenny nr 65 246
- Małastów. Cmentarz wojenny nr 66 248
- Ropica Górna (Dragaszów). Cmentarz wojenny nr 67.... 250
- Ropica Górna. Cmentarz wojenny nr 68 252
- Bodaki. Cmentarz wojenny nr 69 254
- Owczary. Cmentarz wojenny nr 70 258
- Łosie. Cmentarz wojenny nr 71 260
- Ropa. Cmentarz wojenny nr 72 264
- Szymbark (Łęgi). Cmentarz wojenny nr 73 265
- Szymbark. Cmentarz wojenny nr 74 268
- Szymbark. Cmentarz wojenny nr 75 270
- Siary. Cmentarz wojenny nr 76 271
- Ropica Górna. Cmentarz wojenny nr 77 272
- Ropica Górna. Cmentarz wojenny nr 78 276
- Sękowa. Cmentarz wojenny nr 79 278
- Sękowa. Cmentarz wojenny nr 80 282
- Męcina Wielka. Cmentarz wojenny nr 81 286
- Męcina Wielka. Cmentarz wojenny nr 82 287
- Wapienne. Cmentarz wojenny nr 83 288
- Bednarka. Cmentarz wojenny nr 84 290
- Rozdziele. Cmentarz wojenny nr 85 291
- Ropica Polska. Cmentarz wojenny nr 86 294
- Gorlice (Sokół). Cmentarz wojenny nr 88 296
- Gorlice. Cmentarz wojenny nr 91 298
- Florynka. Cmentarz wojenny nr 126 304
- Binczarowa. Cmentarz wojenny nr 127 306
- Wawrzka. Cmentarz wojenny nr 128 307

MAPA ROZMIESZCZENIA CMENTARZY 308

ANEKS 310

- Korpusy i wchodzące w ich skład jednostki taktyczne (bojowe) walczące na terenie Beskidu Niskiego.... 311

BIBLIOGRAFIA 330